Nr 24. **Kraków, Czwartek 16 Stycznia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Dyplomaci mają dobre nadzieje.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 stycznia.

Tutejsze koła dyplomatyczne nie tracą nadziei, że mimo wszystko do wojny jeszcze nie przyjdzie. Nota mocarstw w najbliższych dniach będzie wręczona Turcyi. Nota ta będzie żądać kategorycznie od Turcyi, aby odstąpiła Adryanopol. Jeśli Turcya temu się sprzeciwi, nie będzie mogła liczyć ani na pomoc Europy, ani na jej „dobre usługi", t. zn. że Europa odmówi Turcyi na przyszłość swojej pomocy finansowej. Turcya jednak ciągle jeszcze zajmuje stanowisko odmowne. Dobrowolne odstąpienie Adryanopola, zdaniem rządu tureckiego podkopałoby stanowisko sułtana jako kalifa w całym świecie muzułmańskim. Przewrót, jakiby nastąpił, byłby większym, niż jakakolwiek wojna.

Delegaci państw bałkańskich na razie nie wyjeżdżają z Londynu. Jest to oznaką, że nie wszystkie nici są zerwane. — Obustronni delegaci zachowaniem swojem potwierdzili pośrednio fakt, o którym nikt w Europie nie wątpi, że bez współdziałania Europy rokowania pokojowe nie doprowadzą do rezultatu.

Kwestya pokoju stoi obecnie przed punktem zwrotnym. Na pytanie, co nastąpi, jeżeli krok mocarstw pozostanie bez rezultatu, odpowiedzieć należy twierdzeniem, że przypuszczenie, jakoby nastąpić musiało wznowienie kroków wojennych, jest więcej jak nieprawdopodobnem.

„W. Allgem. Zeitung" donosi z dobrze informowanych kół w Konstantynopolu, iż Adryanopol jest co najmniej na miesiąc jeszcze zaopatrzony w żywność, a załoga i dowódcy zdecydowani są dalej walczyć i nie poddać twierdzy.

Narady u hr. Berchtolda.

Wiedeń. Ambasadorowie Włoch, Anglii i Rosyi odwiedzili wczoraj ministra spraw zagranicznych Berchtolda i odbyli z nim długą konferencyę.

O uniknięcie wojny.

Wiedeń. „N. Fr. Presse" donosi z kół dyplomatycznych, że mocarstwa są zgodne w dążeniu do uniknięcia dalszej wojny. Początkowa obawa, że Rosya nie pozostanie neutralną, nie sprawdziła się. Należy przyjąć z całą stanowczością, że Rosya i na przyszłość nie zmieni swego stanowiska.

Wrzenie w Konstantynopolu.

Konstantynopol. Panuje tu wielkie niezadowolenie ze stanowiska gabinetu. Niezadowolenie to rozszerza się na koła wojskowe. Komitet młodoturecki uznał wobec tego, że nadszedł czas, aby komitet powrócił do władzy. Przywódcy komitetu zamierzali urządzić onegdaj wielką demonstracyę polityczną przed gmachem Porty, aby skłonić wielkiego wezyra do ustąpienia. Rząd dowiedział się jednak o tych zamiarach i wzmocnił wszędzie straże. Zamierzona demonstracya nie udała się wtedy głównie z powodu niepogody. Onegdaj bowiem spadł pierwszy śnieg, poczem zapanowała silna burza. Wojskowi, którzy byli gotowi wziąć udział w demonstracyi, cofnęli się w ostatniej chwili, obawiając się, że demonstracya taka wywołałaby w Europie wielkie wrażenie. Młodoturcy mieli też plan ogłoszenia wielkim wezyrem Hilmi Husseina paszę, a ministrem wojny Mahmuda Szefketa paszę.

Konstantynopol. Trudności finansowe rządu tureckiego trwają dalej. Dotąd nie wypłacono urzędnikom płacy za grudzień.

Ważne narady wojskowe.

Wiedeń. „Südslavische Correspondenz" donosi z Konstantynopola: W ministerstwie wojny odbyła się pod przewodnictwem generalissimusa Nazima paszy bardzo ważna konferencya wysokich oficerów armii i marynarki tureckiej. W tej konferencyi wzięło udział 65 dygnitarzy wojskowych, którzy obradowali nad położeniem wojskowem i politycznem Turcyi. Pułkownik Enver bej brał również udział w tej konferencyi.

Jakie uchwały zapadły — nie wiadomo. — W kołach rządowych oświadczają, że nie chodziło wcale o tajną konferencyę wojskową, tylko minister wojny chciał wysłuchać sprawozdań dowódców, aby na ich podstawie przedstawić Radzie ministrów jasny obraz sytuacyi wojskowej Turcyi. Minister wojny Nazim pasza, którego stanowisko wobec kół młodotureckich korpusu oficerskiego jest przyjazne, jak się zdaje, usiłuje wyrównać istniejące różnice i położyć kres niebezpieczeństwu, wynikającemu z separatystycznego ruchu oficerów.

Konstantynopol. Ministerstwo wojny ogłasza telegram komendanta Adryanopola z 13 b. m. donoszący, że rodziny wszystkich oficerów są przy życiu i otrzymują codziennie porcye środków żywności.

Nota mocarstw do Porty.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin, 16 stycznia.

Wspólna nota do Porty, która została przez kilka mocarstw w stylizacyi swej złagodzona, doręczona została ambasadorom w Londynie i wczoraj miała być przedmiotem obrad reunionu ambasadorów. Jeżeli reunion ambasadorów zaakceptuje wszystkie propozycye i zmiany i jeżeli dojdzie do porozumienia, w takim razie nota ta dziś lub jutro będzie wręczona Porcie.

Co do przyjęcia tej noty w Konstantynopolu, niema tu żadnej pewności. Wyrażają jednak nadzieję, że Turcya zrozumie bezcelowość dalszego oporu. Co się tyczy zamierzonej demonstracyi flotowej, to propozycya dotycząca została nietylko przez mocarstwa trójprzymierza odrzucona; prawdopodobnie także Anglia ją odrzuciła. W każdym razie jest wykluczone, aby nota mocarstw groziła Turcyi jakiemiś represaliami.

Konstantynopol, 16 stycznia.

Wręczenie noty przez mocarstwa spodziewane jest lada dzień. — Wedle ostatniej informacyi tekst noty uległ zmianie. Nie będzie ona utrzymana w formie żądania, lecz mocarstwa udzielą Turcyi rady w sprawie Adryanopola.

Trójprzymierze a Turcy.

Kolonia, 16 stycznia.

Półurzędowa „Koeln. Zeit." donosi, że trójprzymierze nie weźmie udziału w ewentualnej demonstracyi flotowej pod Konstantynopolem. Wedle informacyi, nota ambasadorów jest zredagowana w tym duchu, iż mocarstwom pozostawia wolną rękę do działań w razie odmownej odpowiedzi Turcyi.

W oczekiwaniu skutku noty.

Londyn, 16 stycznia.

„Daily Nevs" donosi: Rząd bułgarski miał wezwać swoich delegatów, aby opuścili Londyn i powrócili do Sofii. Delegaci bułgarscy, którzy byli wyposażeni w szerokie pełnomocnictwa, poczynili przeciw temu przedstawienia i uzyskali to, że pozwolono im opuścić Londyn dopiero wtedy, gdy mocarstwa wręczą swoją notę zbiorową Turcyi i gdyby odpowiedź Porty była niepomyślna.

Londyn, 16 stycznia.

Biuro Reutera dowiaduje się, że delegaci bałkańscy w kołach oficyalnych podali, że wynik ich onegdajszych konferencyi jest taki, iż uważają konferencyę za nieudałą, ponieważ Turcy w ciągu ostatniego tygodnia nie przedłożyli żadnych nowych wniosków.

Londyn, 16 stycznia.

Delegaci państw bałkańskich odbyli wczoraj posiedzenie, na którem uchwalili zaczekać na wręczenie noty mocarstw Porcie i dopiero potem przedsięwziąć nowe kroki. Po konferencyi delegaci odbyli naradę z ambasadorami.

Londyn, 16 stycznia.

Danew oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse": „Jesteśmy tu po to, aby robić pokój, a nie wojnę. Nie możemy zrywać rokowań pokojowych, dopóki mocarstwa nie wręczą swojej noty Turcyi i nie dadzą jej sposobności do odpowiedzi. My, Bułgarzy, nie mówimy wiele, wolimy działać i gdy przyjdzie czas, będziemy działali szybko i energicznie. Już raz zadziwiliśmy świat i jeszcze bardziej wkrótce go zadziwimy".

Inny delegat bałkański, który również nie sądzi, aby sprawa została już ostatecznie załatwiona, oświadczył korespondentowi: „Tak dalej być nie może. Na ostatniej konferencyi ustaliliśmy nasze minimalne żądania. Jeżeli Turcya jest gotowa pertraktować na tej podstawie, wtedy konferencya pokojowa przyjdzie do skutku. Nie obstajemy przy formalnościach. Jeżeli Turcya nie chce uczynić pierwszego kroku, nie będziemy mieli nic przeciw temu, aby to zrobił ktoś trzeci. Nie musimy jeszcze pakować naszych kufrów".

Konstantynopol, 16 stycznia.

Tureccy delegaci otrzymali wskazówkę, aby do czasu „demarche" mocarstw i decyzyi Porty co do tego kroku nie opuszczali Londynu. Te wskazówki, jak sądzą, podyktowane zostały poważaniem ze strony Turcyi dla mocarstw.

Narada w Mustafa Pasza.

Londyn. „Times" sądzi, że odjazd króla Ferdynanda i bułgarskich ministrów do Mustafa Pasza stoi w związku ze sprawą poddania się Adryanopola i donosi, że Turcy chcieliby wydostać z Adryanopola ks. Jussufa Izzedina, tureckiego następcę tronu.

Sofia. W Mustafa Pasza odbyła się narada wojskowa, pod przewodnictwem króla. W naradzie tej wzięli udział wszyscy dowódcy korpusów. Rezultat narad trzymany w tajemnicy.

Wstrzymanie ruchu na linii Sofia—Czataldża.

Paryż. „Journal" donosi, że rząd bułgarski wydał rozkaz wstrzymania ruchu kolejowego na przestrzeni Sofia—Czataldża, gdyż linia ta oddana ma być do użytku władz wojskowych.

Reunion ambasadorów.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Londyn. Ambasadorowie zebrali się wczoraj u Greya w urzędzie spraw zagranicznych na konferencyę.

Londyn, 16 stycznia.

Ambasadorowie odbyli konferencyę nad zredagowaniem noty do Porty. Niemcy sprzeciwiły się redakcyi przedłożonej noty w tonie ostrym, gdyż — ich zdaniem — uwłaczałoby to godności państwowej Turcyi.

Reunion ambasadorów a stosunek Austryi do Rosyi.

Wiedeń. „Die Zeit" donosi z Londynu: Panowało tu wielkie zaniepokojenie z powodu sytuacyi na konferencyi ambasadorów. Onegdajsza wiadomość, podana przez dzienniki, jakoby jedno z mocarstw, należące do trójporozumienia, zażądało, aby przed załatwieniem sprawy granic Albanii zażądano od Rosyi i Austryi cofnięcia przygotowań wojskowych, jest, jak twierdzi „Zeit" mimo zaprzeczeń, prawdziwą. Z żądaniem tem, jak twierdzi „Zeit", wystąpiła Francya. W wiedeńskich kołach dyplomatycznych zaprzeczają jednak stanowczo temu doniesieniu.

Sprawa Rumunii.

Londyn. Danew, dowiedziawszy się, że rumuński minister Jonescu zamierza opuścić Londyn, prosił go wczoraj w nocy pisemnie, aby pozostał w Londynie jeszcze kilka dni, ponieważ oczekuje od swego rządu dalszych pisemnych instrukcyj. Jonescu zawiadomił o tem swój rząd i czeka na jego decyzyę.

Filipescu przeczy.

Bukareszt. Rumuński minister rolnictwa Filipescu powrócił z Konstantynopola. Oświadczył on, że wszystkie przypisywane mu interviewy nie miały miejsca. Rozmawiał on tylko z korespondentem „Journal'a", wobec którego zaprzeczył wiadomościom o mobilizacyi Rumunii, podczas gdy przypisano mu, iż powiedział coś przeciwnego.

Kto będzie prezydentem Francyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Paryż, 16 stycznia.

W pałacu Luxenburskim odbyło się zgromadzenie dla desygnowania kandydata republikańskiego. Zaproszonych było 748 parlamentarzystów, zaś w głosowaniu wzięło udział 633. Głosowanie dało następujący wynik: Poincaré 180, Pams 174, Dubost 107, Deschanel 83, Ribot 52.

Paryż, 16 stycznia.

Dubost zrzekł się kandydatury na rzecz Pamsa, Deschanel zrzekł się kandydatury, Ribot oświadczył, że w drugiem próbnem głosowaniu nie kandyduje, ale zastrzega sobie swobodę decyzyi.

Pams czy Poincare?

Paryż, 16 stycznia.

W drugiem próbnem głosowaniu w pałacu Luksemburgskim otrzymał Pams 283 głosów, Poincare 272. Według tego wyniku walka toczyć się będzie między Poincarem a Pamsem, chociaż nie są także wykluczone niespodzianki. Ponieważ w drugiem próbnem głosowaniu nikt nie otrzymał absolutnej większości, odbędzie się dzisiaj trzecie próbne głosowanie. Poincare oświadczył, że cokolwiek będzie, on będzie kandydował na prezydenta republiki.

Paryż, 16 stycznia.

„Excelsior" urządził rodzaj plebiscytu w sprawie wyboru prezydenta republiki. Najwięcej głosów otrzymał Poincare, następnie Deschanel i Pams.

Krzywdy polskie.

(Telegr. „N. Reformy".)

Berlin, 16 stycznia.

W parlamencie niemieckim w dalszym ciągu dyskusyi budżetowej zabrał głos pos. Kurzawski, który między innemi oświadczył: U nas urzędnicy świadomie nadużywają władzy urzędowej na polu wykonywania ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach. Niewinne polskie stowarzyszenie traktuje się jako polityczne. Zgromadzenia niewątpliwie poufne uważa się za publiczne i nadzoruje. Każde polskie zgromadzenie uchodzi za polityczne. Cóż więc jest tą polityką? Chyba nie ta nasza mowa, którą nam dał Bóg. Większa część stowarzyszeń polskich uchodzi za niebezpieczne dla państwa. W ostatnim czasie prześladuje się polskie gospodarcze związki zawodowe w Poznańskiem, na Śląsku Górn. i w Westfalii. Nawet wyroki Izby karnej godzą się z partyjno-politycznem zapatrywaniem. Na Górnym Śląsku uznano zgromadzenie polskich robotników nieprawnie za publiczne, a mowców ukarano na podstawie ustawy o stowarzyszeniach. Zeznanie świadka w sądzie wykazało, że doniesienie przeciw grupom miejscowym zostało uczynionem za sprawą landrata z Pszczyny. Co zamierza kanclerz uczynić, aby zapobiedz takim nadużyciom? Podobne szykany stosuje policya wobec polskich pomocników handlowych. Policya prześladuje Związek polskich rolników. W okręgu Raciborz żyje 10 proc. Niemców, 40 proc. Morawian i 45 proc. Polaków, a mimo to nie udziela się tam zezwolenia na zgromadzenia z językiem nieniemieckim. W Gelsenkirchen policya zakazała udziału polskiego bractwa różańcowego w pochodzie pogrzebowym. — Przeciw temu zakładamy najbardziej stanowczy protest i prosimy kanclerza, aby pouczył policyę, że nie powinna obrażać naszych uczuć religijnych.

Lipienki będą wywłaszczone.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin, 16 stycznia.

Obrońcy właścicielki Lipienek wręczono urzędowe zawiadomienie, że rząd zażalenie przeciwko wywłaszczeniu Lipienek odrzucił i uznał wywłaszczenie Lipienek za uzasadnione.

O Akademię górniczą w Krakowie.

(Telefonem).

Wiedeń, 16 stycznia.

Wskutek interwencyi prezydyum Koła polskiego ministerstwo robót publicznych zwołało na 23 b. m. konferencyę w sprawie organizacyi polskiej Akademii górniczej w Krakowie. Chodzi mianowicie o sprawę przyjmowania sił nauczycielskich i sprawy budowy gmachu.

Przygrywka do ugody w Czechach.

(Telegr. „Nowej Reformy").

Wiedeń. Znamienną cechą wczorajszych narad nad małym planem finansowym jest zbliżenie się Czechów i Niemców czeskich w sprawie reformy finansowej, co dla sytuacyi w Sejmie czeskim i dla ugody czesko-niemieckiej jest dobrą oznaką. Podczas gdy jeszcze niedawno Niemcy czescy zajmowali stanowisko odporne wobec planu finansowego, obecnie zgadzają się oni na to, aby dochód z podwyższenia podatku wódczanego i część podwyższonego podatku osobisto-dochodowego użyta została na sanacyę finansów Czech. Idzie głównie o to, aby załatwić kwestyę poprawy bytu nauczycieli.

Sprawy parlamentarne.

(Telegr. „N. Reformy".)

Obrady Koła polskiego.

Wiedeń. Przygotowania do posiedzenia Koła polskiego są w pełnym toku. Wszystkie grupy Koła zostały zwołane na osobne posiedzenia, które się odbędą przed posiedzeniem pełnego Koła. Prawie wszyscy politycy polscy przybyli już do Wiednia. Prawdopodobnie kwestya uniwersytecka będzie przedmiotem bardzo poważnych i długich obrad Koła.

Program prac parlamentu.

Wiedeń. Z prezydyum Izby posłów donoszą: Dnia 25 b. m. odbędzie się posiedzenie konwentu seniorów, celem ustalenia programu prac Izby posłów, która, jak wiadomo, zbiera się 27 b. m. na posiedzenie. Obok planu finansowego, następujące przedłożenia będą przedmiotem obrad Izby posłów: Ustawa o uznaniu pełnoletności, ustawa o umowach asekuracyjnych, reforma regulaminu obrad, reforma ustawy górniczej, projekt ustawy o podatku automobilowym itd. Ponadto znajduje się na porządku dziennym szereg rezolucyj, które czekają parlamentarnego załatwienia, między innemi zmiana paragr. 55 ustawy państwowej o szkołach ludowych.

Mały plan finansowy.

Wiedeń. Wczoraj w dalszym ciągu odbywały się konferencye stronnictw większości. Debatowano głównie nad kluczem kwotowym co do rozdziału dochodów, płynących z podwyższenia podatku wódczanego. Do porozumienia jednak jeszcze w tej sprawie nie przyszło.

Oprócz tego odbyły się konferencye między członkami komisyi finansowej Izby posłów z członkami komisyi finansowej Izby panów.

Dziś, jak wiadomo, odbędzie się posiedzenie komisyi finansowej Izby posłów. — Rokowania stronnictw większości będą dalej prowadzone.

Subkomitet dla podatku domowego zbierze się 18 b. m.

Hiszpania się odradza.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Paryż. Agencya Havasa donosi z Madrytu: W ciągu konferencyi z przywódcą republikanów król oświadczył, że jest zwolennikiem ubezpieczenia na starość. Dalej oświadczył się król za czystością wyborów, daleko idącą tolerancyą religijną i reformą nauki w duchu liberalnym.

Madryt. Dzienniki liberalne wyrażają przekonanie, że Hiszpania zbliża się ku odrodzeniu. — Republikanie uważają politykę Maury za przepadłą. Przywódcy prawicy wzywają katolików, aby się sposobili do zbliżającej się walki ze skrajną lewicą.

Telegramy

z dnia 16 stycznia.

Sztokholm. Parlament szwedzki zebrał się wczoraj. Uroczyste otwarcie nastąpi dzisiaj.

Reakcya na giełdzie wiedeńskiej.

Wiedeń. Na giełdzie panowała wczoraj ogólna reakcya. Głównie straciły na kursie akcye kolei państwowych, Alpiny i Skoda. Mimoto obroty miały charakter spokojny i później się poprawiły, przyczem Alpiny i Skoda nieco się podniosły.

Aeroplany armii austryackiej.

Wiedeń. Wobec doniesień, że zarząd wojskowy zamierza w bieżącym roku i w przyszłości zakupować aeroplany, stwierdza „Korrespondenz Wilhelm" na podstawie informacyi ze strony dobrze poinformowanej, że zamówienia aeroplanów w r. b. nie przekraczają zwykłej liczby i nie można nawet poważnie myśleć o oddaniu zamówień zagranicy, ponieważ aparaty austryackie nawet za granicą uważane są za pierwszorzędne, a także i zarząd wojenny przez takie zamówienia nie chciałby pomijać rodzimego przemysłu.

Zakupno tytoniu w Austryi.

Wiedeń. Subkomitet, wybrany przez komisyę budżetową dla zbadania sprawy zakupna tytoniu na targu holenderskim, ukończył obrady i przesłuchawszy p. Koellomana, inicyatora wprowadzonego od 1 stycznia 1909 do połowy roku 1911 systemu zakupowania tytoniu, doszedł do przekonania, że stosowany obecnie system zakupowania tytoniu jest najlepszym, że zarząd tytoniowy przy zakupnie na targu holenderskim postępował zupełnie poprawnie, oraz dzięki kwalifikacyom swych urzędników strzegł interesów zarządu finansowego, wobec czego niesłuszne są rozsiewane publicznie twierdzenia odmienne.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Sejm węgierski zwołany został na dzień 22 b. m.

Król Piotr zdrów.

Belgrad. Z urzędowego źródła serbskiego zaprzeczają niepokojącym wiadomościom o stanie zdrowia króla Piotra.

Znowu „pomyłka" mobilizacyjna.

Paryż. Wczoraj rezerwy, pochodzące z Ville de France, tuż nad granicą niemiecką koło Reims, otrzymały rozkaz stawienia się do swych pułków na jeden dzień. Okazało się, że zaszła pomyłka; wytoczono surowe śledztwo.

Przesilenie gospodarcze w Łodzi.

Łódź. Znowu zamknięto tu dwie wielkie fabryki. Pasywa wynoszą 400.000 rubli.

„Wytwórczość narodowa jako czynnik siły politycznej".

Pod powyższym tytułem wygłosił we wtorek w sali Towarzystwa technicznego w Krakowie zajmujący odczyt p. Olszewski, dyrektor Ligi pomocy przemysłowej we Lwowie. Zarówno osoba prelegenta, jak interesujący temat wykładu sprowadziły liczną publiczność ze sfer inteligencyi; dopisały zwłaszcza słuchaczki, z uwagi, że dochód z odczytu przeznaczony był na na cele sekcyi kobiet Towarzystwa pomocy przemysłowej. Treść odczytu podajemy w streszczeniu:

Po krótkim ogólnym wstępie na temat gospodarstwa społecznego, prelegent określił teoretycznie siłę polityczną państw i krajów miarą wpływów, jakie wywierają w stosunkach międzynarodowych. Warunkiem posiadania tej siły jest nietylko możność utrzymania niezależności i pokoju w stosunkach międzynarodowych, ale niemniej ważnym jest warunek utrzymania pokoju i równowagi wewnątrz państwa. To zaś zależnem jest od równomiernego zaspakajania potrzeb zarówno moralnych, jak i materyalnych wszystkich części, składających się na naród, państwo czy kraj.

Teorya ekonomii wskazuje na trzy najważniejsze źródła dobrobytu ludności: rolnictwo, przemysł i handel, skąd wynika podział ogólnej polityki społeczno-gospodarczej na trzy zasadnicze kierunki: politykę agrarną, przemysłową i handlową. Odnośnie do krajów polskich, trudno wykreślić jeden z wytycznych kierunków wskutek różnolitości rozwoju trzech dzielnic porozbiorowych. Ze stanowiska naszych interesów narodowych musimy jednak uznać rolnictwo i przemysł jako ważniejsze dla nas gałęzie pracy społeczno-ekonomicznej, aniżeli handel, z tej prostej przyczyny, że handel w Polsce przeszedł od czasu utraty niepodległości prawie wyłącznie w służbę obcej twórczości.

Miernikiem stanu gospodarczego każdego państwa, a więc i naszego, jest bilans handlowy, t. j. porównanie wartości wywiezionych za granicę towarów i produktów, sprowadzanych w granice państwa. Bilans handlowy Austryi, poprzednio dodatni, od szeregu lat spada, a od 3 lat pogorszenie staje się wprost katastrofalnem. Za rok 1911 bierność, czyli deficyt bilansu handlowego, wynosił 692·2 milionów, co w porównaniu z rokiem poprzednim (deficyt 342·1 mil.) wykazuje pogorszenie raptowne. W pierwszej połowie roku 1912 zestawienia przynoszą jeszcze gorszy stosunek: nadwyżka dowozu nad przywozem wyniosła w tym czasie olbrzymią sumę 541·2 milionów, wobec 343·6 milionów za I półrocze 1911 roku.

Również i bilans rolnictwa mimo dobrych zbiorów w r. 1911, wykazuje za I półrocze r. 1912 stan bierny. Austrya sprowadziła za 51·4 mil. czyli o 12·4 mil. koron więcej aniżeli w r. 1911 — wywiozła zaś tylko za 7·6 mil. koron. Niekorzystnie również dla Austryi przedstawiają się cyfrowe zestawienia przywozu surowców

przemysłowych i węgla i wywozu gotowych fabrykatów, dowozu zboża, owoców, jarzyn, bydła opasowego i t. d.

Odnośne cyfry wskazują niezbicie, że mylnem jest zdanie, jakoby Austrya była państwem rolniczem i dlatego przemysł jej bilansowo jest biernym, zdanie, na którem oparto błędnie traktaty handlowe. Przykład w tym kierunku dają traktaty z Rumunią; zestawienia wykazują, że wywóz z Austryi do Rumunii nieproporcyonalnie maleje (w r. 1907 wynosił 105 mil. fr., w r. 1909 tylko 86 mil. fr.), podczas gdy odwrotnie z Rumunii do Austryi wzrasta znacznie (w r. 1907 wynosił 23 mil. fr., w r. 1909 — 115 mil.).

Dalszym miernikiem potęgi przemysłowej a zarazem i politycznej państw, jest ogólna wartość walorów czyli papierów akcyi przemysłowych, a emitowanych w poszczególnych państwach. Godne uwagi są w tym względzie cyfry, przedstawiające zapasy złota w obiegu w postaci monety złotej z końcem r. 1912. I tak: Niemcy posiadają 5222 milionów, Austro-Węgry 1515 mil., Włochy 1291 mil. Razem państwa trójprzymierza posiadają 8029 milionów. Odnośne cyfry dla państw trójporozumienia wykazują: Rosya przeszło 4581, Anglia przeszło 2822, Francya 4632 mil., razem 12041 mil., a więc o przeszło 4013 milionów więcej.

Przechodząc do stosunków gospodarczych w Galicyi, Królestwie i Poznańskiem, prelegent przytoczył szereg charakterystycznych zestawień. Dłuższy ustęp poświęcił przemysłowi naftowemu w Galicyi, wykazując cyfrowo, że produkcya ropy w Galicyi zmniejsza się od roku 1905 przeciętnie o około 300.000 tonn rocznie, tak, że już na niedaleką przyszłość przewidują katastrofę braku ropy i utraty prestige'u Galicyi w tej dziedzinie produkcyi. W ogólnej produkcyi soli w Austryi, przypada na Galicyę zaledwie 45%, ogólnego zapotrzebowania, węgla brunatnego 0·13%.

Odnośnie do przemysłu polskiego w Ks. Poznańskiem, prelegent przytoczył cyfry, stwierdzające, że Polacy przewyższają Niemców tylko w mniejszych przedsiębiorstwach (o 5·43%), — natomiast w większych przedsiębiorstwach przemysłowych i spółkowych znaczny procent wykazuje przewagę Niemców. Polacy górują tam w przemyśle rzeźnym i szewskim, dalej w krawiectwie, konfekcyi ubrań, murarstwie i t. d., zatem przeważnie w przemysłach rękodzielniczych.

Przemysł Królestwa Polskiego produkuje rocznie za 2 i pół miliarda koron i zatrudnia 500.000 robotników.

Ograniczając na tem zestawienia, przytoczone przez prelegenta, w zakończeniu podajemy konkluzyę odczytu. Zapowiedź jej mieści się w założeniu prelekcyi: warunkiem siły politycznej danego państwa, czy kraju, jest jego siła ekonomiczna; naprzód należy zdobyć siłę, za nią może pójść działanie. Hasłem, jakiem winniśmy się kierować na przyszłość, jest: „zawczasu zabrać się do pracy".

Prelegenta nagrodzili słuchacze gorącym oklaskiem.

Kronika.

Kraków, czwartek 16 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Marcella p. m. i Włodzimierza.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, silny mróz, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Peer Gynt".

Koncert Sióstr Harrison w sali starego teatru.

Kinoteatr T. S. L. (Podwale 6). Przedstawienia codziennie od godziny 4 po południu, w niedzielę i święta od godz. 3.

Otwarcie XVII wystawy „Sztuki" w Pałacu Sztuk pięknych o godz. 11 30 przed południem.

Teatr miejski we Lwowie: „Żydówka".

Bal na Rabkę. Było wczoraj huczno w sali starego teatru. Na oficyalne otwarcie karnawału krakowskiego balem na kolonie rabczańskie przybyła publiczność w nader licznych zastępach, witana przez ruchliwy komitet pań i panów.

Bal rozpoczął się polonezem, prowadzonym przez opiekuna kolonii, prof. Macieja Jakubowskiego z ks. Kazimierzową Lubomirską. W dalszych parach postępowali: delegat Fedorowicz z p. Leową, głównodowodzący generał Böhm-Ermolli z p. Michałową Obyńską, hr. Antoni Wodzicki z p. Zdzisławową Włodkową, rektor Zoll z hr. Ledóchowską, Adam Jędrzejowicz z hr. Stuergkh, hr. Stuergkh z hrabiną Esterhazy, p. Włodek z hr. Czapską, pos. Goetz z p. Maryanową Sokołowską, Franciszek hr. Potocki z hr. Szembekową, generał Dworzak z p. Czecówną, dr Adam Doboszyński z p. Wielowiejską, wiceprez. dr Szarski z generałową Kuck, prezydent Seidl z p. Stanisławową Łazarską, generał Baczyński z hr. Tyszkiewiczową, generał Zaremba z hr. Starzyńską i t. d.

Zabawa swobodna szła potem w żywem tempie dalej, prowadzona dzielną ręką p. Karola Dawidowskiego. Do pierwszego kadryla stanęło sto par.

Wrażenie pierwszego w tym sezonie balu było jak najlepsze; dochód będzie prawdopodobnie znaczny.

Mianowanie w uniwersytecie krakowskim.— „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował nadzwyczajnego profesora hr. Rogoyskiego zwyczajnym profesorem uprawy roli i roślin na uniwersytecie w Krakowie.

Pięćdziesięciolecie powstania styczniowego zainaugurowane będzie w Krakowie odczytem Adama Grzymały-Siedleckiego jutro w piątek dnia 17 b. m. o godz. 5 po południu w sali starego teatru. Prelegent da obraz i rozwój tematu 1863 r. w powieści, dramacie i liryce polskiej, biorąc za podstawę dzieła Kraszewskiego, Sowińskiego, Asnyka, Jerzego Żuławskiego, Wiśniowskiego, Struga, Zycha i zakończy analizą najnowszego utworu Żeromskiego „Wierna rzeka". Temat i osoba prelegenta, znanego krytyka literackiego, czynią z prelekcyi jedną z atrakcyj obecnego sezonu odczytowego. Po wygłoszeniu swego odczytu w Krakowie, prelegent powtarza go we Lwowie, Warszawie, Łodzi i Poznaniu. Bilety nabywać można w księgarni S. A. Krzyżanowskiego. Ceny biletów. 4 K (rząd 1—3), 3 K (rząd 4—6), 2 K (rząd 7—12), 1 K (rząd 13—20). Część dochodu przeznaczono na kolonie wakacyjne dla pracownic zatrudnionych w zakładach przemysłowych i handlowych Krakowa i Podgórza.

„Vernissage" wystawy „Sztuki" w Krakowie rozpoczyna się dziś o godz. pół do dwunastej w południe w salach wystawowych na Placu Szczepańskim. Na uroczystość tę zapowiedziało swe przybycie wiele wybitnych osobistości. O zainteresowaniu się nową wystawą świadczy wymownie fakt, że w dniu wczorajszym do sekretaryatu wystawy zgłosiło się po zaproszenia tak wiele osób, iż nakład zaproszeń, poza już rozesłanemi, został prawie wyczerpany.

Wczoraj w południe ukończono dekoracyę sal zielenią, rozmieszczoną dyskretnie, tak, aby nie rozpraszała harmonii barw obrazów, na które, przy grupowaniu dzieł zwrócono tym razem szczególniejszą uwagę. Po południu odbył się ostateczny przegląd wystawy, przy udziale krakowskich członków „Sztuki": T. Axentowicza, O. Boznańskiej, X. Dunikowskiego, St. Filipkiewicza, St. Kamockiego, K. Maszkowskiego, L. Pugeta i W. Weissa, przyczem zaakceptowano zestawienie całokształtu wystawy i ugrupowanie dzieł.

W kwestyi teatralnej. Korespondent krakowski „Kuryera Warszawskiego", piszący pod pseudonimem: Włodzimierz Łada prosi nas o zaznaczenie odnośnie do wczorajszego pisma artysty dramatycznego p. Leonarda Bończy, iż „podawanie wiadomości" o kandydaturze p. Bończy na dyrekturę teatru krakowskiego w korespondencyach jego miejsca nie miało. Korespondent zaznaczył jedynie, iż notuje obiegające pogłoski i wyraźnie zastrzegł się, w formie pozytywnej, że od siebie ich nie podaje, spełniając jedynie obowiązek dziennikarski co do ich zarejestrowania.

Posiedzenie sekcyi dla spraw seminaryów naucz. odbędzie się dnia 16 b. m. t. j. we czwartek o godz. 6 wieczorem w sali kursu IV A sem. naucz. żeńskiego (Podwale, 6, II p.). Na porządku dziennym referat dr Mikulskiego: Sprawa reformy seminaryów. (Postanowienia ogólne, przygotowanie, nauczyciele. Art. I, II i IV statutu). Goście mile widziani.

Prawo publiczności. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1912-13 I i II klasie prywatnego gimnazyum realnego dla dziewcząt konwentu SS. Urszulanek w Tarnowie.

Papieże, ktorych nie było. „Neue Freie Presse" donosi z Rzymu: Na zarządzenie watykańskiej komisyi dla studyów historycznych czterech papieży z VIII, IX i XI wieku, zostało uznanych historycznie za nieistniejących i wykreślonych z chronologicznej listy papieży. Wobec tego papież obecny Pius X nie jest 263 z kolei papieżem, tylko 259.

Ciągienie losów. Z Rzymu telegrafują: Główna wygrana loteryi wystawy w Rzymie i Turynie w sumie półtora miliona lirów padła na los nr 2,564.836.

Z Wiednia telefonują: Główna wygrana serbskich losów z r. 1881 w kwocie 65.000 fr. padła na seryę 4881 Nr 7; główna wygrana serbskich losów tytoniowych w kwocie 100.000 fr. na seryę 2456 Nr 87.

Zmiany w stanie posiadania realności w mieście Krakowie.

W stanie posiadania realności w mieście Krakowie zaszły w miesiącu październiku ubiegłego roku oprócz podanych wczoraj następujące jeszcze zmiany:

I. Przez kontrakt kupna.

Dom dwupiętrowy przy ul. Grzegórzeckiej lk. 386, lwh 353 w dzieln. VI nabyli po połowie Herman i Salomea Hirschowie i Leon i Franciszka Marguliesowie od Samuela Lebenheima za 110 000 K. Dom dwupiętrowy przy ul. Loretańskiej l. or. 5, lwh. 305 w dzieln IV nabyła Ewa Skwarczyńska od Zygmunta Schragera za 113 000 K. Realność lwh. 235 w dziel. XI nabyła Regina Feil od Jakóba i Heleny Borgerów za 18.120 K. Połowę realności przy ul. Wielopole lk. 70, lwh. (daw. 1159) w dzielnica VI nabyła Wanda Chachlowska od Antoniny Chachlowskiej za 123.500 K. Dom dwupiętrowy przy placu Groble l. 14, lk. 156, lwh. 103 w dzieln. III nabyli dr Ludwik i Zofia Ocetkiewiczowie od Karola i Heleny Czerskich za 56.900 K. Dom dwupiętrowy przy ul. Ciemnej lk. 194, lwh. 1583 w dzieln. VIII nabyli po połowie Rozalia Wahrsager i Dawid Sperling od Chaima, Mojżesza i Schmerli Freitaków za 28.000 K. Realność lwh. 468 w dzieln, XV nabył Wojciech Bık od Maryi Zbrojowej za 10.400 K. Połowę realności lwh 47 i 483 w dzielnicy XV oraz ½ realności lwh. 415 w dzieln. XVI nabył Wojciech Woźniak od Stanisława Stachowskiego za 29.552 K. Realności lwh. 248 i 481, oraz ½ realności lwh. 86 w dzieln XV nabył Stanisław Stachowski od Wojciecha Woźniaka za 39.648 koron. Realność lwh. 349 i 382 w dzieln. XI nabył Jan Zarzycki od Adama Zakrzowieckiego za 44.000 K. Dom dwupiętrowy lwh. 418 w dzieln. XV nabyły po połowie Marya i Wanda Wiktorowe od Kazimierza i Maryi Zielińskich za 46.000 K. Realność lwh. 752 w dzieln. XXI nabył Józef Maniecki od Michała i Maryi Szuchoków za 463 K.

Dwie szóste części realności lwh. 39 w dzielnicy XI nabyli Władysław i Franciszka Tomalowie od Maryanny Grzybowej za 7141 koron. Realność lwh. 267 w dzielnicy X nabyli Józef i Władysława Miłkowscy od Jadwigi Grodeckiej za 25.800 koron. — Dwie ośmnaste części domu przy ulicy św. Sebastyana lk. 342 lwh. 2207 w dzielnicy VIII nabyła Serka z Löwych Baumingerowa od Kalmana Jonasza Baumingera za 17 550 koron, nabył Salomon Bauminger od Reni Breit za 17.777 koron, nabyła Serka Baumingerowa od Józefa Baumingera za 17.000 koron, nabył Salomon Bauminger od Izaaka Baumingera za 16.000 koron, Salomon Bauminger od Sary vel Salomei Silberpfenig za 16 000 koron. — Jednę dziewiątą część realności przy ulicy Krakowskiej lk. 53 lwh. 1449 w dzielnicy VIII nabyła Bluma Gartenberg od Arona Gronnera za 7500 koron. — Parcele gruntowe lwh. 1258 (nowa lwh. 2937) w dzielnicy VI nabyło Gwarectwo jaworznickie od c. k. uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda, tudzież parcele gruntowe lwh. 1258 (nowa lwh. 2938) w dzielnicy VI nabyła filia uprzyw. Banku hipotecznego od kolei północnej, oraz pozostałą realność lwh. 1258 w dzielnicy VI nabył Bank przemysłowy dla król. Galicyi i Lodomeryi i Gmina miasta Krakowa od kolei północnej za łączną kwotę 588 068 koron. — Część realności przy ulicy Szerokiej lk. 215 lwh. 1605 w dzielnicy VIII nabyła Freida Rubinowa od Józefa, Estery, Matysa, Pinkusa i Pessli Kaufmannów i Rozalii Bannetowej za 7303 koron.

II. Przez inne umowy.

Celem regulacyi ulicy na dawnem korycie Wisły w dzielnicy XIX, odstąpiła gmina miasta Krakowa parc. grunt. 741/4 lwh. 1783 i 401/3 z lwh. 52 (obecnie wspólna lwh. 326) dr Zygmuntowi i Cecylii Lehrfreundom w zamian za parcele gruntowe 71/3, 392/3 i 741/3 z lwh. 326 (obecnie lwh. 1783), przyczem Lehrfreundowie dopłacili gminie 2041 K. — Parcelę gruntową lwh. 70 (nowa 434) w dzielnicy XX, nabył przez kontrakt darowizny Józef Baś od Antoniego Basia. Parcelę gruntową lwh. 70 (nowa 435) w dzielnicy XX, nabył przez kontrakt darowizny Franciszek Baś od Antoniego Basia. Resztę parceli gruntowej lwh. 70 w dziel. XX, nabyła przez kontrakt darowizny Anna Basiowa od Antoniego Bąsia. 3/64 części realności lwh 79 oraz połowę realności lwh. 381 w dzielnicy XX, nabył przez kontrakt darowizny Józef Baś od Antoniego Basia. Parcelę gruntową 329·2 lwh. 6 i 558/2 lwh. 1 (obecnie wspólna lwh. 367) w dzielnicy VI nabyło przez kontrakt darowizny Towarzystwo walki z gruźlicą we Lwowie od gminy m. Krakowa. — 9·32 części realności lwh. 14, w dzielnicy XIII, wartości 300 koron, nabyła przez kontrakt darowizny Józefa Pawlikowa od Karola Pawlika. — Dom parterowy przy ulicy Warszawskiej lk. 135, lwh 286, w dzielnicy V, wartości 16 000 kor., nabył na podstawie umowy Wawrzyniec Kamecki od Cypryana Kameckiego. Dom dwupiętrowy przy ulicy Krowoderskiej lk. 8, lwh. 178, w dzielnicy V, nabyła na podstawie cesyi Aniela Zadencka od Karola Sławińskiego.

III. Przez egzekucyę.

Część realności lk. 196, lwh. 1585, w dzieln. VIII wartości 1.200 kor. nabyła Regina Feil od Jozuy Birnsteina. Dom dwupiętrowy przy ul. Krowoderskiej lk. 8, lwh. 178, w dzieln. V wartości 75.000 kor. nabył Karol Sławiński od Wincentego Malika.

IV. Przez śmierć właściciela.

Połowę trzech realności lwh. 10, 66 i 75 w dzieln. XIV, nabyli po 1/5 po ś. p. Oprychowej, Antoni, Kazimierz, Franciszek, Henryk i Marya Oprychowie. 5/1176 części realności lwh. 32 w dzielnicy XVII, wartości 300 koron, nabyli po ś. p. Apolonii Grabskiej, Antoni Grabski 1/4 i Leon Stanisław Grabski 3/4 części. Część realności przy ul. Szerokiej, lk. 215, lwh. 1605, w dzieln. VIII, wartości 7 303 kor. nabyli po bł. p. Noem Kaufmannie, Józef, Estera, Matys, Pinkus, Pessla i Rozalia (zam. Bannet) Kaufmannowie po 1/6 części. — Realność lwh. 110, w dzieln. IX wartości 1000 kor, nabyli po ś. p. Alojzie Mrugaczowej Wincenty i Franciszek Mrugaczowie i Katarzyna z Mrugaczów Taubler po 1-5, oraz Franciszka Mrugaczowa 2/5 części. Dom dwupiętrowy przy ul. św. Jana lk. 298, lwh 111, w dzieln. I wartości 121 804 kor. nabyła po ś. p. Janie Popielu Jadwiga Popielowa.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 15 stycznia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ul. Poselska, 22. (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 K w zwyż i stajnia): Jan Merunowicz ze Lwowa, Franciszek Fuhrmanik z Głogoczowa, Adolf Frey z Sambora, Józef Koniar z Krakowa, Jan Chmielewski z Tuchowa, Wincentyna Paulczek z Morawskiej Ostrawy, Franciszek Skoda z Jordanowa, Ludwik Jenich z Wrocławia, Faustyna Wilg z Warszawy, Matylda Jadwigowska z Karwina.

HOTEL BELVEDERE ulica Basztowa, l. 22, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): inż. Antoni Krenn z Wiednia, Karol Zonzelka z Weisskirchen, Franciszek Schmid, Aleksander Merz z Wiednia, Adolf Wiemer z Wrocławia, Jan Fedorski ze Lwowa, Edward Trojan z Pilzna, Karol Palfi, Franciszek Friedrich, Ignacy Gross z Wiednia, Paulina Kamińska z Piotrkowa, Stanisław Wojnarowicz z Wawrzeńczyc, Andrzej Rullner z Lipska, Franciszek Mikulski ze Lwowa, Zygmunt Lerski z Warszawy, Piotr Nawroczyński z Zamościa, Jerzy Lenarcikiewicz z Przemyśla, Lesław Górski z Miechowa, Daniel Jachimowicz z Wadowic, Andrzej Rzepecki z Sosnowca, Henryk Siemianowski z Żółkwi.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 15 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 276·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 253 50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 279·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. —· , b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 479·—, Clary złr. 40 m. k. 200·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 80·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 216·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 216·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 480·—.

Wiedeń, 15 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 616·—, węg. Zakł. kredyt. 798·—, Anglobanku 322·—, Unionbanku 583· , Länderbanku 502·75, Bankvereinu 504·—, Bodencredit 1187·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 638·—, Akcye praskiego Banku kredyt. —·—, Kolei państwowych 702·—, kolei południowej 102·50, kolei północnej 4855·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1035·—, Rima Muranyi 710·25 Praskiego Tow. żelaznego 3460·—, Fabryki broni 909·— Akcye tureckie tyt. 297·—, Gal. Karp. Tow. naft. 82·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 85·45, Austr. renta koron 85·60, Węgier. renta koron 84·85, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 85·30, 4% Listy Banku hip. 84·10, 4½% Listy Banku hip. 93·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 88·—, 4½% Listy Banku kraj. 93·5 , 4% Gal. Obl. propin. 86·90, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·50, 4% pożyczka m. Lwowa 90·—, 4% pożyczka m. Krakowa 83·—, Losy tureckie 216·50, Marki 117·83, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczki —·—. Skoda 776·50, Powsz. B. depoz. 778·—.

Usposobienie zrazu osłabione, potem utrwalone.

L. 4233 912. 922
III a.

Obwieszczenie.

W ślad obwieszczenia Magistratu stoł. król. miasta Krakowa z dnia 25 grudnia 1912 L. 150879/12 wydanego w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 21 grudnia 1912 L. 37794/3, którem to obwieszczeniem podano do publicznej wiadomości, że zatwierdzono wspomnianym reskryptem ministeryalnym projekta nowych normalnotorowych kolei elektrycznych w Krakowie wraz z dotyczącemi planami i opisami zostały wyłożone dla stron interesowanych w Biurze Budownictwa miejskiego, Oddział B. w Krakowie do przeglądnięcia, celem ewentualnego wnoszenia zarzutów — podaje się ponownie do publicznej wiadomości, że zarzuty co do powyższego projektu można wnosić w ciągu dalszych dni do Magistratu, lub pisemnie albo ustnie przy rozprawie komisyjnej dla rewizyi trasy generalnego projektu, która odbędzie się w **dniu 5-go lutego 1913 roku** o godzinie 9-tej rano i w dniach następnych w sali posiedzeń Magistratu krakowskiego.

Magistrat stoł. król. m. Krakowa,
dnia 8 stycznia 1913 r.